



Sygn. akt I CSK 329/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Agnieszka Piotrowska

Protokolant Ewa Krentzel

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Funduszu [...]

przeciwko G. Ż. i K. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 14 marca 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 14 października 2011 r.,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 12 października 2010 r. zasądził od G. Ż. na rzecz Skarbu Państwa - Funduszu [...] w likwidacji kwotę 2 694 430 zł z ustawowymi odsetkami, kwotę 4 452 768,75 zł z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 21 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, umorzył postępowanie co do roszczenia o zasądzenie kwoty 165 970 zł, odrzucił pozew w zakresie żądania zasądzenia kwoty 166 431,25 zł, a w stosunku do K. P. oddalił powództwo i zasądził na jego rzecz od powoda 21 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie odszkodowawcze dochodzone od K. P. wiąże się z zawarciem dwóch umów - umowy kredytu z dnia 2 marca 1989 r. między U. S.A. a A. Ltd., spółką zarejestrowaną na Brytyjskich Wyspach Dziewiczych, oraz umowy o współpracy w zakresie operacji finansowych, handlowych, w tym pośrednictwa, akwizycji finansowej i inwestycji kapitałowych z dnia 3 lipca 1989 r. między FOZZ a A. Ltd. Przyjął, mając na uwadze treść wyroku karnego Sądu Okręgowego z dnia 29 marca 2005 r. i zarzutów, za które skazany został G. Ż., że umowy te były źródłem szkody, której naprawienia powód domaga się od obydwu pozwanych. Zdaniem Sądu Okręgowego, K. P., zawierając umowę o kredyt z dnia 2 marca 1989 r., działał w imieniu A. Ltd na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mu przez spółkę (reprezentowaną przez dyrektora R. C.). Nie ma więc podstaw do obarczenia go odpowiedzialnością jako pełnomocnika za konsekwencje zawarcia umowy przez spółkę, skoro nie był stroną umowy kredytowej. Sąd Okręgowy podkreślił też, że nawet przy założeniu, że K. P., podpisując w dniu 2 marca 1989 r. umowę, działał bez pełnomocnictwa, to stosownie do art. 103 § 1 k.c. czynność ta została potwierdzona przez spółkę A. Uznał następnie, że K. P. podpisał umowę zawartą dnia 3 lipca 1989 r. jako organ spółki - jej dyrektor powołany zgodnie z art. 10 statutu spółki, według którego dyrektor jest uprawniony do reprezentowania spółki i prowadzenia jej wszelkich spraw.

Powód i pozwany G. Ż. wnieśli apelacje od wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 14 października 2011 r. oddalił obie apelacje i wzajemnie zniósł między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny, odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji powoda, uznał, że nie jest zasadny zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 39 § 1 k.c. Przepis ten nie może mieć bowiem zastosowania do oceny działania K. P. jako pełnomocnika A. Ltd. Pełnomocnictwo zostało udzielone w dniu 23 listopada 1989 r. przez dyrektora R. C., K. P. działał w imieniu spółki, zatem to nie on zobowiązał się do spłaty zadłużenia wobec powoda, ale reprezentowana przez niego osoba prawna. Nie jest w konsekwencji trafny, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zarzut powoda naruszenia art. 103 § 1 k.c., skoro zakres umocowania K. P. wynika z udzielonego mu pełnomocnictwa. Nie sposób zatem przyjąć, że w chwili zawarcia umowy kredytowej działał on bądź to nie posiadając pełnomocnictwa, bądź też z jego przekroczeniem, a poza tym w 1989 r. został mianowany dyrektorem spółki. Reprezentacja spółki A. przez K. P. została wykazana w sposób prawidłowy, a w niniejszej sprawie nie istniała potrzeba stosowania zagranicznego prawa materialnego. Sąd Apelacyjny podkreślił też, że to powód w pozwie wskazał, iż odpowiedzialność K. P. wynika z jego działania jako pełnomocnika spółki A.

Sąd Apelacyjny przyjął też, że nie są zasadne zarzuty naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów prawa procesowego, mianowicie art. 217 w związku z art. 227 k.p.c., art. 228 i art. 233 k.p.c.

Reprezentująca powoda Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa wniosła skargę kasacyjną, w której zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w części, mianowicie w punkcie 1 w zakresie, w jakim oddalono apelację powoda i w punkcie 2 w zakresie, w jakim nie został zasądzony od pozwanego K. P. zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mianowicie art. 1143 § 1 i 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej na podstawie ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 234, poz. 157) w związku z art. 386 § 4 k.p.c., art. 129 § 4 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 11 ustawy z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów (Dz.U. Nr 216, poz. 1676) oraz art. 233 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., a także prawa materialnego, mianowicie art. 9 § 2, art. 7 i art. 27 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. - Prawo prywatne międzynarodowe (Dz.U. Nr 46, poz. 290 ze zm.; dalej: „p.p.m. z 1965 r.”) oraz art.

103 § 1, art. 103 § 3 i art. 39 § 1 k.c., a także art. 12 w związku z art. 24 § 2 p.p.m. z 1965 r. w związku z art. 99 § 1 w związku z art. 158 w związku z art. 245 § 1 i 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawowe znaczenie w niniejszej sprawie mają zarzuty naruszenia przepisów nieobowiązującej już obecnie, ale mającej tu zastosowanie ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. - Prawo prywatne międzynarodowe.

Przepisy ustawy z 1965 r. nie regulowały zagadnienia prawa właściwego do pełnomocnictwa. W piśmiennictwie podkreślano w związku z tym, że jeżeli mocodawca nie dokonał wyboru prawa właściwego, pełnomocnictwo podlegało prawu miejsca działania pełnomocnika, tzn. prawu miejsca, w którym pełnomocnik rzeczywiście wypełnił swoją misję, tj. złożył lub przyjął oświadczenie woli. Wskazywano też, że pełnomocnictwo ocenia się według prawa właściwego dla czynności prawnej, którą pełnomocnik dokonuje w imieniu mocodawcy (właściwość *legis causae*). Nie ulega w związku z tym wątpliwości, że według obu tych koncepcji do oceny pełnomocnictwa, w tym również skuteczności jego udzielenia, właściwe było prawo polskie, nie zaś prawo Brytyjskich Wysp Dziewiczych. Według pierwszej koncepcji, właściwość prawa polskiego wynikała z faktu działania pozwanego K. P. jako pełnomocnika w Polsce. Zgodnie z drugą koncepcją, prawo polskie było właściwe jako *lex causae*, a więc prawo miarodajne do oceny umowy kredytu zawartej dnia 3 lipca 1989 r. (art. 29 p.p.m. z 1965 r.). W konsekwencji nie jest trafny zarzut naruszenia art. 103 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 9 § 2 p.p.m. z 1965 r., zdolność osoby prawnej podlega prawu państwa, w którym osoba ta ma siedzibę, a więc w wypadku A. Ltd – prawu Brytyjskich Wysp Dziewiczych. Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia tego przepisu nie jest jednak trafny, bowiem Sąd Apelacyjny, oceniając działanie K. P. przy zawarciu umowy o współpracę z dnia 3 lipca 1989 r., wcale nie stosował prawa polskiego, ale odwołał się do postanowienia art. 10 statutu wspomnianej spółki zgodnego z prawem Brytyjskich Wysp Dziewiczych. W konsekwencji nie jest też trafny zarzut naruszenia art. 39 § 1 k.c. polegającego na

jego niezastosowaniu, skoro ten przepis - jako przepis prawa polskiego - nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 27 § 1 pkt 2 p.p.m. z 1965 r. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że do oceny skutków umowy z dnia 3 lipca 1989 r. należy stosować prawo polskie, podczas gdy właściwym prawem do oceny tej umowy zlecenia (umowy, do której stosuje się przepisy o umowie zlecenia) jest prawo ojczyście zleceniobiorcy – A. Ltd, czyli prawo Brytyjskich Wysp Dziewiczych. Ustawa z 1965 r. nie regulowała prawa właściwego do umowy o współpracę, nie było też żadnych podstaw do dokonania autonomicznej kwalifikacji tej umowy jako umowy zlecenia w rozumieniu art. 27 § 1 pkt 2 p.p.m. z 1965 r. Do oceny rozważanej umowy było zatem właściwe prawo polskie na podstawie art. 29 p.p.m. z 1965 r.

W konsekwencji nie powstała w niniejszej sprawie konieczność zwrócenia się do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie tekstu Brytyjskich Wysp Dziewiczych, dlatego zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 1143 § 1 i 3 k.p.c. w pierwotnym brzmieniu jest nietrafny.

Zarzuty naruszenia art. 129 § 4 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 11 ustawy z dnia 23 października 2009 r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów, art. 233 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 103 § 3 k.c. stanowią wyłącznie polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądów obu instancji i jako takie są niedopuszczalne (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Zarzut naruszenia art. 12 w związku z art. 24 § 2 p.p.m. z 1965 r. w związku z art. 99 § 1 w związku z art. 158 w związku z art. 245 § 1 i 2 k.c. jest bezprzedmiotowy, w niniejszej sprawie nie chodzi bowiem o ocenę skuteczności udzielonego pełnomocnictwa z punktu widzenia ustanowienia hipoteki obciążającej nieruchomości, ale zawarcia umowy kredytu.

Podobnie bezprzedmiotowy jest zarzut naruszenia art. 7 p.p.m. z 1965 r. Sąd Apelacyjny nie ustalał bowiem właściwości prawa polskiego na podstawie tego przepisu.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw